

# Sierpniowe złote muchy...



KAZIMIERZ PRZERWA-TETMAJER

## Sierpniowe złote muchy...

Sierpniowe złote muchy lecą,  
promienie słońca bystro świecą —  
taki mnie smutek, żal porywa,  
aż ręka dłonią wzrok przykrywa.

Smutek

Nie chcę na światło patrzeć Boże,  
gdy serce być, gdzie chce — nie może,  
gdy wola losu nieugięta  
ruch mój i wolę moją pęta.

Tęsknota

Nie tęsknię ja za niczym takim,  
czego bym nie chciał, będąc ptakiem;  
za wszystkim tęsknię, co w swej sferze  
orzeł pod skrzydeł łuki bierze.

Któż tak ukochał słońca wyże,  
gdzie wrą atomy światła chyże<sup>1</sup>,  
wre atmosfera i w kryształach  
nieba stopione wrą korale?...

Tam Bóg mój mieszka uśmiechniony<sup>2</sup>,  
na niebios oparł się opony<sup>3</sup>,  
w nieskończoności, precz, w bezbyciu,  
daleki, obcy wszemu<sup>4</sup> życiu.

Wielcy poeci! Wstańcie z grobu!  
Zejdźcie się, duchy z prochów globu,  
śpiewajmy ponad huragany<sup>5</sup>  
większy hymn Panu ponad Pany...

Sierpniowe blaski złote świecą,  
złociste, szkliste muchy lecą,  
a moje serce schnie w żałobie  
na siły swojej, męstwa grobie...

Przemijanie

Butwieją<sup>6</sup> statki u wybrzeży,  
choć się ocean pianą śnieży,  
choć tysiąc wichrów na topieli  
grzmi, jak na trąbach grzmią anieli...

<sup>1</sup>chyży (daw.) — szybki. [przypis edytorski]

<sup>2</sup>uśmiechniony — dziś popr.: uśmiechnięty. [przypis edytorski]

<sup>3</sup>opona (daw.) — zasłona. [przypis edytorski]

<sup>4</sup>wszemu (daw.) — wszystkiemu, całemu. [przypis edytorski]

<sup>5</sup>huragany — dziś popr. forma N.lm: huraganami. [przypis edytorski]

<sup>6</sup>butwieć — gnić, rozkładać się pod wpływem wilgoci. [przypis edytorski]

Jak aniołowie pełni dumy,  
w piór grzmoty strojni, w włosów szumy,  
a których brew, jak błyskawica,  
nad oczy, jak nad krąg księżycy...

W głębinie duszy mej — żałości  
nie pojmą ludzie mali, prości —  
lecz ty, strącony helmie w mrowie  
z gzymsów świątyni: wiesz, co mówię.

Upadek

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z [Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur](#).

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na [Licencji Wolnej Sztuki 1.3](#). Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w [Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur](#). Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/przerwa-tetmajer-sierpniowe-zlote-muchy>

Tekst opracowany na podstawie: Kazimierz Przerwa-Tetmajer, Wybór poezji, nakł. Gebethnera i Wolffa, Warszawa-Kraków 1897

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Maria Ługowska, Marta Niedziałkowska, Paweł Koziol.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przeznacz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).